

Księga Jozuego

Rozdział 3

1. Tedy Jozue wstał bardzo rano, i ruszyli się z Syttim, a przyszli aż do Jordanu, on i wszyscy synowie Izraelscy, i tamże przenocowali, niżli się przepawili. 2. A po trzecim dniu przeszli przełożeni przez pośrodek obozu. 3. I rozkazali ludowi, mówiąc: Gdy ujrzycie skrzynię przymierza Pana, Boga waszego, i kapłany Lewity, niosące ją, wy też ruszycie się z miejsca swego, a pójdziecie za nią; 4. Wszakże plac między wami i między nią będzie na dwa tysiące łokci miary zwyczajnej; nie przystępujcie blisko do niej, abyście wiedzieli drogę, którą iść macie; albowiem nie chodziliście tą drogą przedtem. 5. Tedy rzekł Jozue do ludu: Poświęćcie się; albowiem jutro uczyni Pan między wami dziwne rzeczy. 6. Przytem rzekł Jozue do kapłanów, mówiąc: Weźmijcie skrzynię przymierza, a idźcie przed ludem; i wzięli skrzynię przymierza, i szli przed ludem. 7. I rzekł Pan do Jozuego: Dziś cię pocznę wywyższać przed oczyma wszystkiego Izraela, aby poznali, iż jakom był z Mojżeszem, tak będę i z tobą. 8. Rozkażże ty kapłanom, niosącym skrzynię przymierza, i rzecz im: Gdy wnijdziecie w brzeg wód Jordańskich, w Jordanie staniecie. 9. Rzekł też Jozue do synów Izraelskich: Przystąpcie sam, a słuchajcie słów Pana, Boga waszego. 10. I rzekł Jozue: W tem poznacie, że Bóg żyjący jest w pośrodku was, a iż koniecznie wypędzi przed twarzą waszą Chananejczyka, i Hetejczyka, i Hewejczyka, i Ferezejczyka, i Gergezejczyka, i Amorejczyka, i Jebujejczyka. 11. Oto, skrzynia przymierza Panującego nad wszystką ziemią pójdzie przed wami przez Jordan. 12. Przetoż teraz obierzcie sobie dwanaście mężów z pokoleń Izraelskich, po jednym mężu z każdego pokolenia; 13. A gdy się zastanowią stopy nóg kapłanów, niosących skrzynię Pana, Panującego nad wszystką ziemią, w wodzie Jordańskiej, tedy się wody jordańskie rozstąpią, tak iż woda płynąca z góry stanie w jednej kupie. 14. I stało się, gdy się ruszył lud z namiotów swych, aby się przepawili przez Jordan, a kapłani, niosący skrzynię przymierza, szli przed ludem; 15. A gdy przyszli niosący skrzynię aż do Jordanu, a nogi kapłanów, którzy nieśli skrzynię, omoczyły się w brzegu wód, (bo Jordan wzbiera i wylewa na wszystkie brzegi swoje, na każdy czas żniwa.) 16. Tedy się zastanowiły wody płynące z gór, a stanęły w jednej kupie bardzo daleko od Adama, miasta, które jest ku stronie Sartan; a które płynęły na dół do morza pustego, morza słonego, zginęły i ustały; a tak lud przeprawiał się przeciwko Jerychu. 17. A kapłani, którzy nieśli skrzynię przymierza Pańskiego, stali na suszy w pośród Jordanu porządnie, a wszyscy Izraelczycy szli po suszy, aż się lud wszystek przepawił przez Jordan.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.